



Niedziela Miłosierdzia Bożego

## Potrzebujemy tej miłości

tekst

**ANNA KWAŚNICKA**

redaktor wydania

**P**ierwszy raz dostąpiłam zaszczytu wprowadzenia Was, drodzy Czytelnicy, w nowy numer „Gościa Opolskiego”. Korzystając z tej sposobności, chcę się z wszystkimi przywitać i zaprosić do lektury naszych stron. Cztery lata temu na Stolicę Piotrową został powołany kard. Joseph Ratzinger, który przybrał imię Benedykt XVI. Andrzej Kerner podążył śladami kardynała pozostawionymi na polskiej ziemi. Można o tym przeczytać na stronie V.

### krótko

### Dla dziewcząt

**LEŚNICA.** Od 24 do 26 kwietnia siostry służebniczki zapraszają na spotkanie do Betanii w Leśnicy dziewczęta od III klasy gimnazjum. Zgłoszenia przyjmują s. Dalmacja i s. Faustyna (tel. 077 4048330, 514 347 268 lub e-mail: betania@sluzebniczki.pl).

### Spotkanie

**BRACISZÓW.** Ks. Krzysztof Gbur wraz z Towarzystwem Przyjaciół Anny Jenke zapraszają na spotkanie formacyjne dla nauczycieli, wychowawców i katechetów, które odbędzie się 24 kwietnia od godz. 16.00 do 21.00 w Braciszowie. Gościem specjalnym będzie Franciszek Kucharczak.



ANDRZEJ KERNER

Nasza najgłębsza potrzeba – **być kochanym.**

**Ks. Bernard Mocia prezentuje relikwie św. Faustyny**

**Ś**wiat potrzebuje tej miłości. (...)Nadszedł czas, aby orędzie o Bożym miłosierdziu wlało w ludzkie serca nadzieję i stało się zarzewiem nowej cywilizacji – cywilizacji miłości” – mówił Jan Paweł II w pamiętnym przemówieniu w Łagiewnikach w roku 2002. Jedną z parafii naszej diecezji, w której życiu ważne miejsce zajmuje kult Miłosierdzia Bożego jest parafia pw. Ducha Świętego w Ostroźnicy. W roku 2006 odbyło się tu wprowadzenie relikwii św. Faustyny, orędowniczki tego kultu. – Był to rok jubileuszu 75-lecia istnienia parafii, a wprowadzenie relikwii było jego duchowym owocem. Nie chcieliśmy, żeby jubileusz ograniczył się tylko do zewnętrznej oprawy czy miłego wspomnienia. Chcieliśmy wnieść coś duchowego, co zostałoby na przyszłe lata – tłumaczy ks. proboszcz Bernard Mocia. W bocznym ołtarzu zawisł obraz Pana Jezusa Miłosiernego i tam

również wystawiane są relikwie św. Faustyny. Koronka do Miłosierdzia Bożego odmawiana jest w każdy piątek. Przed Niedzielą Miłosierdzia Bożego odprawiana jest nowenna do Miłosierdzia Bożego, która rozpoczyna się w Wielki Piątek. W pierwszą niedzielę miesiąca po nabożeństwie do Bożego Miłosierdzia następuje uczczenie relikwii św. Faustyny przez ucałowanie relikwiarza. 5 października – dzień wspomnienia św. Faustyny w parafii obchodzony jest jako uroczystość. Parafia raz w roku organizuje pielgrzymkę do sanktuarium w krakowskich Łagiewnikach. – Nie brakuje ludzi na tych nabożeństwach – informuje ks. B. Mocia. – Kult Bożego Miłosierdzia jednak nie może polegać tylko na modlitwie, ale musi znajdować odzwierciedlenie w codziennym życiu. Nie wystarczy samo odmawianie koronki, bo to my sami mamy żyć miłosierdziem Bożym i je sobie

okazywać. Nie możemy ograniczać kultu Bożego miłosierdzia tylko do liturgii, on musi znaleźć miejsce w naszym codziennym życiu. Wśród sąsiadów, kiedy czasem tak trudno o pojednanie, w rodzinie, czy w niesieniu pomocy potrzebującym – podkreśla ksiądz. Kolejnym impulsem do głębszego przeżywania miłości Bożej było poświęcenie w roku 2008 parafii i rodzin Serca Jezusowemu. Na zakończenie specjalnych rekolekcji odbyło się nabożeństwo intronizacyjne Serca Jezusowego w parafii, a wieczorem w domach intronizacji Serca Jezusowego dokonały rodziny pod przewodnictwem ojców. Specjalną książeczkę i obraz Serca Jezusowego nabyło prawie 80 proc. rodzin z parafii Ostroźnica. – Dzięki temu aktowi w parafii zwiększyła się liczba osób przeżywających pierwsze piątki, korzystających z sakramentu pokuty i przystępujących do Komunii świętej – zauważa ks. Bernard Mocia.

**Andrzej Kerner**

## Poświęcenie sztandaru

**SZYMISZÓW.** 2 kwietnia, w czwartą rocznicę śmierci Ojca Świętego, w Publicznym Gimnazjum w Szymiszowie obchodzono uroczystość poświęcenia i nadania sztandaru szkole, która od 25 października 2003 r. nosi imię Jana Pawła II. Fundatorem sztandaru są Rada Rodziców, samorząd uczniowski oraz nauczyciele. Na awersie sztandaru na tle barw narodowych widnieją tradycyjne słowa: Bóg, Honor, Ojczyzna. Na rewersie, obok wizerunku patrona szkoły, umieszczono jego słynne przesłanie do młodzieży: „Jesteście przyszłością świata”. Uroczystości związane z przekazaniem sztandaru rozpoczęły się w kościele parafialnym

w Szymiszowie Mszą św., podczas której ks. bp Jan Kopiec poświęcił sztandar. Druga część ceremonii odbyła się na terenie szkoły, gdzie przekazanie sztandaru poprzedzone zostało symbolicznym aktem wbicia pamiątkowych gwoździ w jego drzewce. Aktu nadania dokonał Józef Kampa, burmistrz Strzelec Opolskich, wraz z Franciszkiem Pandlem, przewodniczącym Rady Rodziców. Sztandar został przekazany Markowi Szprychowi, dyrektorowi szkoły, który powierzył go społeczności uczniowskiej. Ceremonia przekazania sztandaru była także okazją do wręczenia statuetek „Przyjaciół PG im. Jana Pawła II w Szymiszowie”. Na zakończenie



PG SZYMISZÓW

Uczniowie w czasie uroczystości nadania szkole sztandaru

uroczystości uczniowie zaprezentowali program artystyczny zatytułowany „W drodze do domu Ojca”.

## Dni skupienia aptekarzy

**KAMIEŃ ŚLĄSKI.** 28 i 29 marca w Sebastianum Silesiacium w Kamieniu Śląskim po raz piątnasty odbyły się wielkopostne dni skupienia aptekarzy, które zorganizowane zostały przez Opolską Okręgową Izbę Aptekarską. Aptekarze, ich rodziny oraz pracownicy aptek wzięli udział w rekolekcjach

wyłoszonych przez ks. dr. Alberta Glaesera oraz we Mszy św. i nabożeństwach: Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach. Ponadto pierwszego dnia przygotowano dla uczestników uroczystą kolację oraz zorganizowano wieczór poetycki Waltera Pyki zatytułowany „Przystanek w Kamieniu”.



JERZY STEMPLEWSKI

Aptekarze biorący udział w nabożeństwie

## Wsparcie dla rodzin

**RAPORT.** W 2008 r. Diecezjalna Fundacja Obrony Życia w Opolu objęła pomocą 18 matek i 23 dzieci w Domu Matki i Dziecka w Grudziach. Dzięki pośrednictwu Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego 39 dzieci trafiło do rodzin adopcyjnych, a dalszych

36 przebywa w rodzinach zastępczych. Ponadto ośrodek przygotował 51 par do pełnienia roli rodziców adopcyjnych i zastępczych, a w Diecezjalnej Poradni Rodzinnej, prowadzonej przez fundację, z pomocy prawnej, psychologicznej, poradnictwa rodzinnego,

terapii uzależnionych i wsparcia w kryzysach w minionym roku skorzystało ponad 1000 osób. Fundacja jest organizacją pożytku publicznego, której misję można wesprzeć, przekazując na jej działalność 1% podatku dochodowego (KRS 0000016304).

## Dni Paschalne 2009

**ZAPROSZENIE.** Duszpasterstwo Akademickie Resurrexit przygotowuje Dni Paschalne z okazji Zmartwychwstania Jezusa. Od 20 do 23 kwietnia codziennie od godz. 18.00 adoracja Najświętszego Sakramentu i o godz. 19.00 Msza św., po której zaplanowano koncerty. W poniedziałek 20 kwietnia wystąpi kabaret Neo-nówka, we wtorek 21 kwietnia zagra zespół 40 i 30 na 70, a w środę 22 kwietnia zaprezentuje się grupa Audiofeels, która zajęła III miejsce w programie „Mam talent”. Na wszystkie koncerty organizatorzy zapraszają na godz. 20.15 do Auli Wydziału Teologicznego UO przy ul. Drzymały 1. Bilety do nabycia na portierni Wydziału Teologicznego, w salkach DA Resurrexit lub bezpośrednio przed koncertami.

## Nowy kwartalnik dla rodzin

**RACIBÓRZ.** „SRC – JPII” to tytuł bezpłatnego kwartalnika wydawanego w dekanacie raciborskim przy współpracy kapłanów i świeckich z poszczególnych parafii. Nowe, ośmiostronicowe czasopismo kierowane jest do rodzin. – Chcemy mówić o życiu, o pięknej miłości, ale też nie uciekać od tych trudnych spraw, jakimi są problemy wychowawcze, rozłąki małżeństw na wskutek wyjazdów za granicę, czy brak samej pracy – mówi Jan Matyja, prezes oddziału raciborskiego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Pierwszy numer czasopisma ukazał się przed Dniem Świętości Życia. Znajdziemy w nim m.in. rozmowę z o. Andrzejem Rębaczem CSSR na temat in vitro i niepłodności, sondę zatytułowaną „Z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu...” oraz najważniejsze ogłoszenia duszpasterskie z raciborskich parafii. Kwartalnik jest dostępny w Internecie na stronie www.nspj.raciborz.com.pl/SRC.pdf.

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS 077 454 64 72

REDAGUJĄ: Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś, Andrzej Kerner,  
ks. Tomasz Horak – asystent kościelny

## Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Przaśniki

Przaśny chleb – to dziś sformułowanie niezrozumiałe. Chleb, by wyrósł, potrzebuje zakwasu. Tym się różni od drożdżowej bułki. Gdy Hebrajczykom udało się uciec z Egiptu, ich zakwaszone ciasto chlebowe nie zdążyło wyrosnąć. A potem to już w ogóle dziwne placki piekli – przaśne, czyli bez kwasu, na gorących kamieniach. Podpłomyki, mace – czy jakby je nazywać. Wiosenne święto pierwszych zbiorów wiązało się z ofiarowaniem snopów i chleba – właśnie niekwaszonego. Dlatego nazwa Przaśniki – od przaśnego chleba. Od mniej więcej VII w. przed Chrystusem termin tych rolniczych świąt zbiegał się z Paschą. A święta trwały siedem dni. Z czasem Pascha i Przaśniki stały się jednym świętem. Ważnym, radosnym, przyciągającym tłumy pielgrzymów do Jerozolimy. Ofiarą Paschy był baranek. Był, bo Żydzi od wieków nie mają świątyni, nie ma więc gdzie złożyć tej ofiary. Ofiarą Przaśników jest ów szczególny chleb. W tradycji naszego kraju zwany jest macą. Dom trzeba było oczyścić z resztek zeszłorocznego zakwasu. Po Przaśnikach zaczynał się nowy. To stało się symbolem oczyszczenia moralnego, o czym wspomina apostoł Paweł. A święta stały się tem Zmartwychwstania.

Otwórz:

Wj 12,15-20; 1 KOR 5,7-8.



Ks. Jan Piontek, misjonarz z Togo, podczas urlopu w Polsce chętnie spotyka się z młodzieżą

## Fundusz Pomocy Misjonarzom

## Mają wsparcie w diecezjach

Źródłem dochodów Funduszu Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej są coroczne zbiórki pieniędzy, prowadzone przez kolędników misyjnych i ministrantów; akcja św. Krzysztofa, w ramach której kierowcy składają ofiarę przy okazji święcenia pojazdów, oraz darowizny osób indywidualnych.

W ten sposób w roku 2008 konto Funduszu Pomocy Misjonarzom zasilone zostało kwotą 200 087 zł. Środki te mogą być przeznaczone wyłącznie dla misjonarzy z diecezji opolskiej, którzy muszą przedstawić konkretne zapotrzebowania opracowane w formie projektów. Na przykład ks. Jan Piontek z diecezji Sokode w Togo, jako dyrektor diecezjalnego ośrodka duszpasterskiego i organizator diecezjalnych pielgrzymek do sanktuarium Matki Zbawiciela w Aledjo, potrzebuje nowego sprzętu nagłośnieniowego, planuje także wydanie broszurki o sanktuarium i dostarczenie pielgrzymom pamiątek mówiących o Miłosierdziu Bożym. Wsparcia potrzebują: ks. Robert Ploch w Peru; buduje centrum pastoralne w Pampas, jego parafia liczy 200 wiosek; ks. Robert Dura z Togo, który obsługuje 18 stacji misyjnych oraz prowadzi zajęcia w diecezjalnym ośrodku rekolekcyjnym i szkoleniowym w Sokode; ks. Adrian Adamik, od niedawna w diecezji Madagan w Papui-Nowej Gwinei, gdzie ordynariuszem jest abp Wilhelm Kurtz, potrzebuje pomocy finansowej na zagospodarowanie i dojazdy do placówek w buszu (otrzymywane z diecezji Madang 80 dolarów nie wystarcza nawet na wyżywienie i lekarstwa). W roku 2008 na realizację otrzymanych od misjonarzy projektów przekazano 224 700 zł.

Aktualnie na misjach pracują księża: Jan Piontek, Zygmunt Piontek, Piotr Warzecha, Robert Dura,

Robert Ploch, Andrzej Grondowski, Wiktor Tarnawski, Janusz Górski, Serafin Pogoda, Tadeusz Lewicki, Norbert Herman, Jan Lachowiecki, Ludwik Rutyna.

Misjonarzy wesprzeć można ofiarami wpłacanymi na konto Funduszu Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej, nr 36 1240 1633 1111 0000 2651 7221. **tsm**

■ R E K L A M A ■



caritas



„Caritas Diecezji Opolskiej  
Organizacja Pożytku Publicznego”  
KRS: 0000290982

W 2008 r. z pomocy wszystkich placówek Caritas Diecezji Opolskiej skorzystało ok. 150 tysięcy osób

## Społeczeństwo obywatelskie

# Czym jest trzeci sektor?

**W obraz społeczeństwa wpisują się organizacje pozarządowe, których w samym Opolu zarejestrowanych jest ponad 600.**

Aktywność społeczno-gospodarczą dzielimy na trzy sektory, z których pierwszym jest administracja publiczna, czyli sektor państwowy, a drugim rynek, czyli sektor prywatny, skupiający podmioty nastawione na zysk. Interesujący nas sektor trzeci to organizacje pozarządowe, czyli tzw. społeczeństwo obywatelskie. Są to organizacje non profit, wśród których znajdują się zarówno podmioty podejmujące działalność charytatywną, odpowiadające na pojawiające się w społeczeństwie problemy społeczne, m.in.: ochrony zdrowia, biedy, bezrobocia, patologii, jak i stowarzyszenia zawodowe czy organizacje wspierające przedsiębiorców, sportowców czy artystów. Mianem organizacji pozarządowych określamy ogół stowarzyszeń i fundacji, które realizują cele publiczne i nie są nastawione na zysk. – W Polsce zarejestrowanych jest prawie 60 tys. stowarzyszeń i fundacji. Jednakże ocenia się, że blisko 80 proc. z nich stanowią organizacje słabo lub w ogóle niedziałające – diagnozuje Jerzy Mika, szef działu szkoleń Polskiego Stowarzyszenia Fundraisingu i prezes Towarzystwa Alternatywnego Kształcenia w Opolu. Nasz region na tle kraju wypada bardzo słabo. – Widać to wyraźnie w dwóch wskaźnikach: przy stopniu korzystania z funduszy dostępnych dla organizacji pozarządowych oraz stopniu aktywności w różnych konkursach grantowych – podkreśla.

## Organizacje kościelne

Jerzy Mika, charakteryzując działalność organizacji kościelnych w naszej diecezji, dzieli je na dwie grupy: organizacje aktywne i powszechne. – Aktywne organizacje posiadają kilkoro pracowników, którzy na tyle pręźnie działają, że pozyskują pieniądze i przeprowadzają konkretne akcje w sposób profesjonalny bez konieczności udziału szerokiej grupy osób – wyjaśnia. – Fundacja Obrony Życia jest właśnie taką organizacją – dodaje. Natomiast organizacje, określane przez niego jako powszechne, najczęściej nie zatrudniają personelu i nie mają swojego biura działającego przez cały czas, a budzą się



**Remontowane wieże opolskiej katedry  
PONIŻEJ: Wolontariuszki rozdające ulotki  
z prośbą o przekazywanie 1% podatku**

jedynie od czasu do czasu dzięki przeprowadzanej akcji. – W obu kategoriach organizacji mieści się Caritas, która skupia profesjonalną grupę osób zarządzającą działalnością charytatywną, prowadzącą ośrodki opieki i poradnie. Z drugiej strony działają punkty Caritas przy parafiach, dlatego tak naprawdę jest to kilka podmiotów w jednej organizacji – wyjaśnia. – Często stowarzyszenia i fundacje kościelne są dla społeczności niewidoczne, ponieważ niewiele z nich dba o coś, co nazywamy relacjami społecznymi czy promocją – diagnozuje Jerzy Mika. W ostatnim czasie powstał szereg stowarzyszeń wspierających renowację zabytków w parafiach. – Modelowym przykładem takich działań jest „CruX” przy

ZDJEŃCIA ANNA KWAŚNICKA

katedrze opolskiej, który wspiera remont wież kościoła. Jednak większość z tych stowarzyszeń jest dopiero przed swoją szansą, gdyż wiedzą, co mają do zrobienia, ale muszą się nauczyć zbierania funduszy na swoją działalność.

## Finansowanie organizacji pozarządowych

W zeszłym roku podatnicy z województwa opolskiego przekazali organizacjom pożytku publicznego 5 540 900 zł, czyli ponad trzy razy więcej niż w 2007 roku. W mediach i na ulicach spotykamy dość często reklamy organizacji pożytku publicznego proszących o przekazywanie 1% podatku dochodowego na ich działalność. – Organizacje odkryły tę drogę jako możliwość finansowania swojej działalności, ale ważne jest, by zrozumiały, że to niejedyna droga pozyskiwania pieniędzy. Z 1% można dużo zrobić, ale na pewno nie bardzo dużo – podkreśla Jerzy Mika. Także granty nie dają pełnej stabilności finansowej, gdyż fundusze płynące do Polski z Unii Europejskiej wyczerpią się za 4 lata. – Dlatego jedynym źródłem stabilizacji finansowej dla trzeciego sektora są osoby prywatne, przekazujące darowizny pieniężne tej organizacji, której działanie chcą wspierać. Nie ma na świecie lepszego wzorca – tłumaczy.

## Profesjonalizacja trzeciego sektora

– Organizacje pozarządowe skupiają osoby, które chcą pracować na rzecz innych i ważne jest, aby te osoby mogły się rozwijać, szkolić i uczestniczyć w spotkaniach pozwalających na wymianę doświadczeń – zauważa Jerzy Mika. Wskazuje on również na istotny problem, że w świadomości społecznej osoby działające na rzecz organizacji pozarządowych robią to po pracy zawodowej. – Bardziej akceptujemy to, że ktoś kosztom pracy czy rodziny robi coś dla innych, nawet jeśli robi to gorzej i popełnia błędy, niż gdyby pracował w organizacji pozarządowej od 8.00 do 16.00, zarabiając w ten sposób na życie i realizując swoje pasje – wyjaśnia.

**Anna Kwaśnicka**



## Reportaż parafialny – Brozec, Chorula, Krowiarki

## Ślady



Kardynał Joseph Ratzinger gościł w trzech parafiach diecezji opolskiej.



Cztery lata temu kard. Joseph Ratzinger został wybrany na papieża. W naszej diecezji jego ślady są szczególnie wyraźne. – Już jako arcybiskup München-Freising przyjeżdżał do nas. Ilekroć celem jego wizyty był Wrocław czy Kraków, to ja go przynajmniej na pół dnia „porywałem” do nas – wspominał po konklawe abp Alfons Nossol, którego przyjaźń z kard. Ratzingerem ma kilkudziesięcioletnią historię. Kardynał był bardzo zainteresowany nie tylko spotkaniami i dyskusjami w gronie teologów (przypomnijmy, że kard. J. Ratzinger uczestniczył w inauguracji roku akademickiego na Wydziale Teologicznym UO w 2001 r.), ale także życiem naszych parafii. Gościł w trzech: w Brozcu, Kątach Opolskich i Krowiarkach.

### Nie chciał po Papieżu

Najważniejszy pobyt kardynała w diecezji opolskiej – już jako prefekta Kongregacji Nauki Wiary – miał miejsce 25 i 26 czerwca 1983. Był wówczas głównym celebransem i kaznodzieją w czasie pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców na Górze Świętej Anny. – Prosił mnie wówczas, aby sprawę odłożyć na następny rok, argumentując, że pięć dni po wizycie Ojca Świętego Jana Pawła II na Górze Świętej Anny nikt nie przyjdzie. Ale przybyło wtedy do św. Anny ponad sto tysięcy mężczyzn! – wspominał abp A. Nossol.

W przeddzień pielgrzymki kard. Ratzinger wybierał się do Trzebnicy, lecz abp Alfons Nossol nie mógł mu towarzyszyć, bo miał głosić kazanie na jubileuszu 25-lecia kapłaństwa

ks. Leonarda Gaidy, proboszcza w parafii Narodzenia NMP w Krowiarkach. Kardynał prefekt wybrał Krowiarki. Tam uczestniczył we Mszy św. jubileuszowej i w przyjęciu, podczas którego przemówił do gości. W archiwum parafii jako cenna pamiątka przechowywane są zdjęcia z tej niespodziewanej wizyty kard. Ratzingera, a w przedsionku kościoła historyczne zdarzenie upamiętnia tablica.

### Katedra i dom

Na uroczystości jubileuszowe do Krowiarek nie mógł przyjechać jeden z kolegów z rocznika ks. Gaidy – ks. prałat Gerhard Sobotta, proboszcz parafii w Kątach Opolskich. Musiał przygotowywać uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego w kościele filialnym w Choruli, na którą miał przybyć... kard. Joseph Ratzinger. Nazajutrz, 26 czerwca, po Mszy św. w czasie pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców na Górze Świętej Anny kardynał wraz z biskupem Nossolem przyjechali do Choruli. Watykański gość poświęcił kamień węgielny, a w czasie Mszy św. wygłosił kazanie. Potem był gościem na plebani w Kątach, nawiedził także tamtejszy kościół parafialny. Wizyta musiała mu mocno zapaść w pamięć, bo jeszcze po latach, spotykając się z abp. Nossolem, pytał: – Jak tam moja katedra w Choruli? Mieszkańcy, dumni, że mieli takiego gościa, także ufundowali tablicę pamiątkową, która wisi przy wejściu do kościółka Trójcy



**Ks. prałat G. Sobotta ogląda kronikę ze zdjęciami z pobytu kard. Ratzingera**  
**PONIŻEJ: Rodzinne zdjęcie w Krowiarkach (archiwum parafii Krowiarki)**  
**PO LEWEJ: Abp A. Nossol święci tablicę pamiątkową w Brozcu**  
**U GÓRY: Kościół w Choruli**

Świętej w Choruli. – Oczywiście, że pamiętają i wspominają tę wizytę przy różnych okazjach, ale tu są ludzie twardo stąpający po ziemi, nie ma więc jakichś wielkich uczuciowych manifestacji tego faktu – mówi ks. prałat G. Sobotta. Tego samego dnia bp Alfons Nossol zawiózł kard. J. Ratzingera do swojego rodzinnego Brozca.

Kardynał modlił się z naszym biskupem w kościele, przy chrzcielnicy. Ten fakt także uwieczniony jest tablicą pamiątkową w przedsionku kościoła. Dostojny gość odwiedził również dom rodziny Nossolów, co było symbolicznym zwieńczeniem przyjaźni z arcybiskupem Alfonsem Nossolem i zadowolenia kardynała z Bawarii, obecnego Ojca Świętego, w naszej diecezji.

**Andrzej Kerner**



**IKONOPISI.**  
**Klerycy**  
**z Wyższego**  
**Seminarium**  
**Duchownego**  
**w Opolu** mają  
 swoją pracownię  
 ikonopisarską,  
 prowadzoną  
 przez ks. dr.  
 Dariusza  
 Klejnowskiego-  
 Różyckiego.

# Malowanie ikon jest modlitwą

tekst i zdjęcia

**ANNA KWAŚNICKA**

akwasnicka@goscniedzielny.pl



**K**s. dr Dariusz Klejnowski-Różycki już będąc klerykiem pasjonował się malowaniem ikon. Pięć lat temu otworzył w seminarium pracownię ikonopisarską, w której od trzech lat klerycy mogą odbywać zajęcia fakultatywne z ikonografii. – Wykładałam dogmatykę, a ikonografia jest jedną z jej dziedzin, pozwalającą poznawać prawdy naszej wiary za pomocą konkretnej praktyki modlitewnej – wyjaśnia ks. Klejnowski-Różycki. Ikona nie jest jedynie sztuką malarską, jest również formą modlitwy. – Nie kładziemy takiego dużego nacisku na artyzm wykonania. Oczywiście ważne jest, by dzieła Boże były przedstawione w godny i piękny sposób, ale ikona jest przede wszystkim modlitwą – tłumaczy ksiądz ikonopis. Dlatego każdemu etapowi malarstwa ikonowego przypisana jest odpowiednia modlitwa. Na przykład na samym początku następuje błogosławieństwo ikonografów, przy dalszej pracy błogosławieństwo pigmentów czy modlitwy przy nakładaniu poszczególnych warstw podkładu. Ikona ma pomagać człowiekowi w kontakcie z Bogiem. – Można ją ofiarować bądź za zmarłych, bądź za żyjących. Moja ikona jest pisana z modlitwą za zmarłych – opowiada Tomek Koterba, kleryk biorący udział w warsztatach.

## Powstawanie ikony

zaczyna się od serca człowieka – mówi ks. Klejnowski-Różycki i przechodzi do opisu techniki malowania ikon. – Najpierw przygotowujemy deskę, przemieniając ją w obiekt architektoniczny, kawałek ściany. Idea teologiczna jest taka, że część materii, kosmosu zwierzęcego, roślinnego czy skały należy przemienić w oblicze Jezusa Chrystusa, ukazując ostateczny sens całego

kosmosu – kontynuuje. Na desce naklejane jest płótno wygotowane w kleju z pęczeryzy jesiotra, na które nakłada się dwanaście warstw zaprawy kredowo-klejowej. – Każda warstwa nakładana jest na część jednego z dwunastu apostołów – dopowiada ikonopisarz. Przygotowanie deski trwa co najmniej miesiąc. Następnie robiona jest tzw. grafija, czyli rylcem zostaje wyryte to, co ma być na ikonie przedstawione. – Tak, jak na tablicach z 10 przykazaniem wyryte zostały słowa dekalogu – wyjaśnia kapłan. – Następnie naklejamy płatkę złota, by pokazać, że przedstawiana postać jest zanurzona w Boskiej światłości. Potem malujemy warstwy podkładowe, z których wydobywamy światło Boskiego oblicza – kontynuuje. Do malowania używa się temper, które przygotowywane są z naturalnych pigmentów oraz jajek bądź wina mszalnego jako spoiwa. – Gdy postać zostanie namalowana, trzeba opisać ikonę literami, by była jednoznaczność, którego świętego czcimy. W tradycyjnych podręcznikach podane jest, że ikona powinna leżeć na ołtarzu, na którym sprawowana jest Eucharystia przez 40 dni, a po 40 dniach kapłan ma ją poświęcić.

## Ikona różni się od obrazów

które znamy z naszych kościołów, gdyż w ikonie wyeliminowany został element subiektywnej wizji artysty. – Artysta w zachodnim Kościele przedstawia swoją duchowość, maluje to, co sam przeżywa i w co wierzy. Natomiast w Kościołach wschodnich nie można przedstawiać czegoś, co nie byłoby wyrazem wiary wspólnej całego Kościoła – wyjaśnia ks. Dariusz. Obrazy religijne są narratywne, natomiast ikona nie opowiada wydarzeń, ale pokazuje wiarę, czyli istotę poszczególnych zdarzeń. Najczęściej przedstawiane są osoby, które

# ony

**Ks. Dariusz Klejnowski-Różycki przy pracy wraz z klerykami z II roku**

**PONIŻEJ: Marek Mueller pisze ikonę Oblicza Chrystusa „nie ręką ludzką uczynionego”**

**PO LEWEJ: Obraz „Miłość Boża” namalowany przez Huberta Kampę**

reprezentują w sobie Pana Boga. – Malujemy świat ducha. Postacie są maksymalnie zgeometryzowane, by było wiadomo,

że nie malujemy świata, który można zobaczyć oczami. By mnich, który modli się godzinami przed ikoną, nie doznawał zbyt wielu rozproszeń, należy ikonę w miarę statycznie i spokojnie namalować, a tym, co pasuje do ludzkiego oka, jest właśnie geometria – stwierdza ksiądz Klejnowski-Różycki. W każdej ikonie ukryta jest symbolika. Swoje znaczenie mają litery zapisane w ikonie, jak również kolory. Pigmenty czerwone oznaczają ogień miłości, Krew Chrystusa, grzech czy męczeństwo. Pigmenty ziemne symbolizują piękno świata, a pigmenty purpurowe to kolor królów, władców i kapłanów. Przykładowo Chrystus bardzo często przedstawiany jest w kolorze niebieskim symbolizującym Jego naturę Boską oraz czerwonym oznaczającym Jego naturę ludzką. Ten dobór barw występuje również w obrazie „Miłość Boża” namalowanym techniką ikonopisarską przez Huberta Kampę, jednego z kleryków. Jest to obraz religijny, który powstał na podstawie fragmentu biografii autora. – Ojciec Grzywocz mówił, że można wyobrazić sobie, że przytulamy się do Pana Jezusa, kiedy jest nam ciężko. Próbowałem to przedstawić, malując Chrystusa przytulającego człowieka. Ten człowiek trzyma biały kamyczek z nowym imieniem, który Bóg daje wybranym na kartach Apokalipsy. Jeżeli zbliżasz się do Boga, otrzymujesz od niego nowe imię – wyjaśnia Hubert Kampa. – Nie jest to ikona, gdyż to bardziej



przedstawienie duchowości Huberta niż tego, co Kościół podaje do wierzenia. Mamy tu elementy subiektywne, wręcz sentymentalne – zauważa ks. Klejnowski-Różycki.

## Dziedzictwo ikonograficzne

Kościół bizantyjski stworzył pewną teorię sztuki malarstwa chrześcijańskiego i wprowadził ją w praktykę, określając, jak najlepiej przedstawiać postaci, w jaki sposób posługiwać się figurami geometrycznymi, jakie techniki i symbolikę stosować, by jak najbardziej adekwatnie przedstawić to, w co wierzymy. – Podstawą dogmatyczną jest dla nas dokument Soboru Nicejskiego II z 787 r. poświęcony kultowi obrazów, mówiący, że należy czcić ikony, palić przed nimi świece, całować je i oddawać cześć Panu Bogu, że jest w ikonach

przedstawiony – wyjaśnia ks. Klejnowski-Różycki. – Jest to sobór wspólny dla Wschodu i Zachodu, dlatego ograniczanie dziedzictwa ikonograficznego tylko do Wschodu jest nieporozumieniem. To jest tak samo katolickie przedstawienie wiary – podkreśla. Ikony nie są podpisywane przez artystów, gdyż ich pierwszorzędnym autorem jest Kościół. Ikony przedstawiają to, co Kościół podaje do wierzenia. Często używa się sformułowania, że ikony są pisane. – Najprawdopodobniej ze względu na to, że to kalka językowa wyrażenia, które pojawiło się na Soborze Nicejskim II, że Jezus Chrystus jest w swoim człowieczeństwie możliwy do opisania – wyjaśnia ks. Klejnowski-Różycki. – W zasadzie na ikonach malowane jest to, co pojawia się w Biblii, w związku z tym, tak samo jak Biblia jest zapisana za pomocą liter

na nośniku papierowym, tak samo ikona zapisuje orędzie chrześcijańskie za pomocą barw, kształtów i linii na nośniku drewnianym.

## Klerycy przy pracy

Klerycy cały czas mają dostęp do pracowni. – Obecnie piszę kilka ikon. Do zakończenia semestru zostały niecałe trzy miesiące, dlatego wolny czas spędzam w pracowni – wyjaśnia Marek Mueller, który jedną z ikon chce podarować swojej мамie. – Ks. Klejnowski stworzył nam taką możliwość, że jeśli fakultet trwa przez dwa semestry, możemy poza zajęciami napisać ikonę dla siebie – dopowiada Tomek Koterba. W ciągu pięciu lat przez pracownię przeszło 74 kleryków. – Jest to przedmiot dla chętnych, który ma dawać klerykom trochę radości i wytchnienia, by nie tylko czytali definicje scholastycznej teologii. W prawdziwej pracowni ikonograficznej najmłodszy nigdy nie maluje tylko czyta Biblię i sprząta. U nas nie ma najmłodszego. W czasie pracy nad ikonami słuchamy płyt z nagraniami muzyki prawosławnej, różnych konferencji i Biblii – opowiada ks. Klejnowski-Różycki. Ikony, które powstają w pracowni seminaryjnej, będzie można zobaczyć 18 września w Muzeum w Nysie, a potem w październiku w Bytomiu. Ponadto ikona Bożego Narodzenia napisana przez dwunastu kleryków, została podarowana do kliniki Szpitala Ginekologiczno-Położniczego w Opolu. ■

## Weekend na Via Regia

Fundacja Wioski Franciszkańskiej zaprasza pielgrzymów na szlak Via Regia, czyli jedną z historycznych dróg św. Jakuba, prowadzącą do Santiago de Compostela. **18 kwietnia** o godz. 9.30 wyjście z Góry św. Anny, przejście przez Kamień Śląski do Opola, gdzie będzie możliwość noclegu w schronisku młodzieżowym. 19 kwietnia o godz. 11.00 wyjście sprzed katedry w kierunku Czarnowas i Dobrzewa Wielkiego.

## Rekolekcje dla księży

**Od 20 do 22 kwietnia** w Ośrodku Rekolekcyjnym im. Dobrego Pastora w Jelowej odbędą się rekolekcje dla kapłanów prowadzone przez ks. Zbigniewa Kucharskiego. Obok formacji duchowej omówione zostaną sposoby pracy z młodzieżą, w tym temat „Jak organizować koła Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w swoich parafiach”. Rozpoczną się w poniedziałek 20 kwietnia o godz. 16.00. Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem parafii św. Bartłomieja (ul. Wolności 20, 46-025 Jelowa, tel. 077 4211034) bądź

## zaproszenia

drogą e-mailową: parjelowa@opole.opoka.org.pl lub helmut6@vp.pl.

## Symposium dla katechetów

Konferencja „Podręczniki do religii – sens czy bezsens?” odbędzie się w sobotę **25 kwietnia** w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego przy ul. Drzymały 1a. Symposium, połączone z prezentacją nowych serii podręczników do religii, rozpocznie się Eucharystią w kościele seminaryjno-akademickim. Tematy wystąpień prelegentów: „Jak powstają podręczniki?”, „Przyszłość podręczników”, „Jak korzystać z podręczników?”. Na zakończenie zaplanowano dyskusję panelową „Dobór podręczników w różnych diecezjach. Rozwiązania strukturalne”. Wstęp wolny.

## Dla studentów

73. Pielgrzymka Akademicka na Jasną Górę rozpocznie się w piątek **24 kwietnia** o godz. 20.30 nabożeństwem maryjnym w kaplicy Cudownego Obrazu, a zakończy w niedzielę 26 kwietnia o godz. 9.00



Pielgrzymi na szlaku św. Jakuba

Eucharystią w bazylice jasnogórskiej. W programie m.in. Droga Krzyżowa, konferencje, adoracja Najświętszego Sakramentu, pielgrzymka z katedry częstochowskiej do kaplicy Cudownego Obrazu, koncert, czuwanie nocne. Dokładne informacje uzyskać można w duszpasterstwach akademickich.

## Ku czci św. Józefa

**3 maja** ojcowie franciszkanie zapraszają na odpust w sanktuarium św. Józefa w Prudniku Lesie. Msze św. o godz. 8.00, 10.00 i 11.30, nabożeństwo majowe o godz. 15.00.

Kaznodzieją odpustowym będzie ojciec Ludwik Mycielski, benedyktyn z klasztoru w Biskupowie.

## Poezja Jana Pawła II

Zapraszamy na Przegląd Poezji i Pieśni Jana Pawła II dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zatytułowany „Syćka se wom zycom”. **8 maja** od godz. 9.00 do 15.00 w Miejskim Ośrodku Kultury w Głubczycach odbędą się przesłuchania konkursowe oraz **9 maja** o 16.00 Msza św. w kościele w Pietrowicach, a po niej koncert galowy w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Pietrowicach. Zgłoszenia do 1 maja. ■

## Wśród książek

# W świecie wyobraźni

„Miastka Zapominane” to **debiutancka książka 21-letniej opolanki.**

Aleksandra Paprota studiuje filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim. Jej debiutancka książka to zbiór krótkich opowiadań, przenoszących czytelników w świat dziecięcych fantazji. Każda z krótkich historii, opatrzona

intrygującym tytułem, to opis oddzielnego „miastka”. Pod tą fraszliwą nazwą autorka ukryła światy, które ludzie wymyślają sobie, będąc dziećmi: „Miastko rzeczy z jednego tworzywa”, „Miastko magii”, „Miastko nawijanej na patyk

brody” czy „Miastko człowieka, który fotografował ludzi tylko do pasa”. Niemalże baśniowe historie poszczególnych „miastek” to przede wszystkim przypowieści o życiu, skłaniające do refleksji nad ludzką naturą.

Opis „Miastka dwumiastrkowych” wyrysowuje ludzką skłonność do strachu przed określeniem się po jednej bądź drugiej stronie, trafnie charakteryzując ludzi, którzy nie chcą być uznani za bardziej takich-niż-takich. „Miastko kluczy” ostrzega przed złą rutyną, zachęcając jednocześnie do poznawania świata i spełniania marzeń. Każdy otrzymał klucz, którym może otworzyć drzwi

do szczęścia, trzeba tylko poświęcić czas na znalezienie tych właściwych drzwi.

Książka, będąca zbiorem myśli ukrytych w nierealistycznych historiach, jest swoistą grą z czytelnikiem. W wielu miejscach autorka zwraca się bezpośrednio do swoich odbiorców, zachęcając ich do wkraczania w świat wyobraźni. Ponadto pozostawia w książce miejsca na twórczość własną czytelników, którzy mogą sami uzupełnić opowiedziane historie.

Wśród niemalże stu opisanych przez autorkę miastek zapewne każdy odnajdzie te, do których zapagnie wracać. **ana**

Aleksandra Paprota, Miastka Zapominane, Replika, Zakrzewo 2008, s. 224.



■ R E K L A M A ■



Radio Diecezji Opolskiej  
www.plus.opole.pl

**Transmisje Mszy Św. na antenie Radia PLUS Opole:**

1. niedziela miesiąca z Kamienia Śląskiego - godz. 10.00
2. niedziela miesiąca z Katedry Opolskiej - godz. 10.30
3. niedziela miesiąca z Góry św. Anny - godz. 10.00
4. niedziela miesiąca z poszczególnych parafii naszej diecezji